

Paweł Skrzydlewski*

**Henryk Romanowski (około 1860 – około 1940) –
zapomniany polski ekonomista i filozof cywilizacji,
obrońca kultury personalistycznej**

**Henryk Romanowski (c. 1860 – c. 1940) – a Forgotten
Polish Economist and Philosopher of Civilization,
Defender of Personalistic Culture**

Abstract: The author of the article discusses the philosophical, social and cultural thought underlying the upbringing and education left behind by Henryk Romanowski. He argued that both upbringing and education, as well as culture created within social life, stem from philosophical assumptions. According to Romanowski, erroneous modern and contemporary philosophical thought has understood attempts to create a social and cultural order not only in opposition to the main theses of Catholicism, but above all in relation to human nature. In this way, it contributed to harming man as a person.

Keywords: Romanowski Henryk (ca. 1860 – 1940); realistic philosophy; philosophy of culture and education; Catholic Social Teaching.

* Paweł Skrzydlewski (ORCID: 0000-0003-2647-5939) – dr hab. prof. AZ, Akademia Zamoj-
ska, Instytut Pedagogiki; kontakt: pawel.skrzydlewski@akademiazamojska.edu.pl.

Wstęp

W polskiej kulturze XX w., ale także i światowej, można spotkać niewiele postaci tak mało znanych, a zarazem tak ważnych, dojrzałych i samodzielnych intelektualnie jak Henryk Romanowski, który żył najprawdopodobniej w latach 1860–1940. Osoba i dzieło Romanowskiego mogą stać się przedmiotem zainteresowania z wielu powodów, ale przede wszystkim z racji jego ważnego wkładu w rozwój nauk społecznych i filozofii kultury. Tę ostatnią, w oparciu o literaturę źródłową, interesująco przedstawił i omówił od strony filozoficznej dr Mateusz Kiereś w swojej rozprawie doktorskiej, opublikowanej przed kilkoma laty¹.

Wiedza biograficzna o Romanowskim jest zdawkowa, do dziś ustalono jedynie, że żył i tworzył w pierwszej połowie XX w., że mieszkał w Warszawie, a o jego istnieniu oraz działalności naukowej świadczą rozprawy i artykuły, których osobliwy język i styl rozważań oraz jednolita metoda dociekań uwiarygadniają fakt obcowania z myślą jednego autora. Romanowskiego, z wykształcenia prawdopodobnie ekonomistę i zarazem autodydakty w zakresie filozofii, cechuje wysoka kultura humanistyczna (wiedza historyczna, znajomość klasycznej literatury oraz języków klasycznych (greka, łacina) oraz nowożytnych – francuski, angielski, niemiecki, rosyjski)².

Do chwili obecnej nie ustalono szczegółowych danych biograficznych Romanowskiego ani szczegółowych losów, przebiegu edukacji czy miejsca pracy

- 1 M. Kiereś, *Spór o cywilizację. Stanowisko Henryka Romanowskiego*, Toruń 2019; tenże *Henryk Romanowski (ok. 1860–1940)*, w: *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. R. Skrzyniarz, D. Wojnarski, Zamość 2022, s. 355–372; także P. Skrzydlewski, *Romanowski Henryk*, w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011, s. 462–465; tenże, *Henryk Romanowski (ok. 1860 – ok. 1940)*, w: *Wielcy Polacy z ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. J. Marczak-Kozłowska, Białystok 2016, s. 243–248; K. Szalata, *Obrona filozofii tomistycznej na początku XX wieku*, „*Studia Philosophiae Christianae*”, 21 (1985) nr 2, s. 193–208; Cz. Głombik, *Początki neoscholastyki polskiej*, Katowice 1991; S. Borzym, *Filozofia polska 1900–1950*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991; P. Szydłowski, *Kryzys kultury w polskiej myśli katolickiej 1918–1939*, Kraków 1984; T. Knapik, *Człowiek i wartości. Tematy filozoficzne we wczesnych studiach Floriana Znanieckiego*, Katowice 2006.
- 2 M. Kiereś, *Henryk Romanowski (ok. 1860–1940)*, s. 355.

zawodowej. Wiadomo jedynie, na podstawie danych z Archiwum Uniwersyteckiego KUL, że w listach m.in. z 6 kwietnia 1935 r. prosił o wysłanie do niego korespondencji na adres Warszawa, ul. Kościelna 6/6, natomiast 8 sierpnia 1935 r. na adres w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 6.

Analiza jego twórczości pozwala przypuszczać, z dużym prawdopodobieństwem, że urodził się około 1860 r. w rodzinie polskiej, niezwykle mocno przywiązanej do katolicyzmu i polskości, najprawdopodobniej szlacheckiej. Otrzymał gruntowne wykształcenie ekonomiczne i ogólne humanistyczne, obejmujące znajomość łaciny, a także języka rosyjskiego, niemieckiego, włoskiego, francuskiego, angielskiego – o czym świadczy nie tylko jego główna praca dotycząca myśli filozoficznej Henriego Bergsona, ale przede wszystkim obszerne studium z dziejów ekonomii *Wstęp do ekonomji społecznej chrześcijańskiej* (Kraków–Warszawa 1910).

Co interesujące, pierwsze prace Romanowskiego ukazały się w Petersburgu (1904 r.), w drukarni rządowej, w języku rosyjskim, i poświęcone są zagadnieniom czysto ekonomicznym związanym z gospodarką zbożem w Niemczech. To pozwala przypuszczać, iż mieszkał on w zaborze rosyjskim (imperium rosyjskim), że musiał mieć jakiś związek z rządem rosyjskim (carskim) i dobrze orientował się nie tylko w gospodarce i handlu Rosji, ale i wielu krajów europejskich.

Przetłumaczone przez niego prace z języków obcych oraz szeroka znajomość oryginalnych prac ekonomicznych i filozoficznych z czasów przed I wojną światową, znajomość myśli filozoficznej Belgii, Francji, Anglii, Włoch, Niemiec, Austrii, Szwajcarii, także Stanów Zjednoczonych czy Hiszpanii – pozwalają przypuszczać, iż Romanowski musiał nie tylko podróżować po Europie w celach edukacyjnych i naukowych, ale i zapewne odbył jakieś studia na zachodzie Europy.

Studia te, szerokie i wieloaspektowe, dają się zauważyć nie tylko przez pryzmat jego rozważań odnoszących się do sztuki i historii. Dowodzi ich także znajomość teologii katolickiej oraz nauki społecznej Kościoła, która pod koniec XIX w. zaczęła się intensywnie rozwijać w Europie, zwłaszcza w kontekście potrzeby przezwyciężenia błędów wypływających zarówno z liberalizmu, jak i myślenia socjalistycznego (komunizmu). Ostatnie znane prace Romanowskiego z połowy lat trzydziestych XX w., świadczą o tym, że interesowały go również zagadnienia biologiczne i archeologiczne. Najprawdopodobniej nie zajmował on całą pewnością stanowiska na uniwersytecie ani też nie miał stopnia naukowego – doktora.

Zwrócenie uwagi na twórczość Romanowskiego, ukazującą wielorakie powiązanie ekonomii i myśli filozoficznej, doktryn moralnych i teologicznych może być niezwykle ciekawe dla pedagogów, tych zwłaszcza, którzy pragną pogłębić swe studia z pedagogiki społecznej. Ta twórczość w sposób jasny i na wiele sposobów, prezentuje wzajemne zależności kultury i cywilizacji, życia ekonomicznego i moralnego, wreszcie polityki i organizacji życia zbiorowego ze strony państwa w bogatej dziedzinie formacji człowieka. Wszystko to ma przecież wielkie znaczenie dla realnego funkcjonowania edukacji i wychowania człowieka, a zatem tego, czym zajmuje się pedagogika społeczna.

Henryk Romanowski: obrońca kultury chrześcijańskiej i filozofii klasycznej

Romanowski, upatrując w poznaniu filozoficznym ideowych podstaw dla całej kultury ludzkiej, zmierzał do obrony myśli chrześcijańskiej (katolickiej) i samej religii przed jej zagrożeniami oraz deformacjami, płynącymi od strony materializmu i ateizmu, a także przed ideologiami, wprost lub pośrednio, z nich wypływającymi. Jego twórczość filozoficzna, poprzedzona pracami z dziedziny ekonomii, powstawała w ramach filozofii klasycznej (arystotelesowsko-tomistycznej, metafizycznej), autonomicznej tak w stosunku do nauk szczegółowych, jak i samej wiary religijnej, choć jednocześnie otwartej na dopełnienie jej ze strony poznania religijnego oraz poznania obecnego na polu nauk szczegółowych. Jak twierdził, współczesna filozofia częstokroć usprawiedliwia:

błędne teorie religijne i naukowe [...] pod maską głębokiej uczoności, a nawet głębokiego przekonania [...], błoto moralne ubiera się w pozory zewnętrznej przyzwoitości i dystynkcji, eleganckich manier i dobrego tonu³.

Owocem prac Romanowskiego jest oryginalna koncepcja życia ekonomiczno-społecznego oraz filozofia kultury i cywilizacji, także filozoficzna krytyka wielu nowożytnych nurtów filozoficznych, które zdaniem Romanowskiego

3 H. Romanowski, *Filozofia cywilizacji: prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, Warszawa 1934, s. 383.

negatywnie oddziałują na kulturę ludzką, a w sposób szczególny – na życie moralne człowieka i jego religijność.

Należy zaznaczyć, że na gruncie nauki polskiej Romanowski jako jeden z pierwszych przyczynił się do pogłębienia krytycznego rozumienia doktryny Henriego Bergsona, K. Joëla, Ernesta Renana. Ma on także zasługi na polu upowszechnienia, zwłaszcza w dziedzinie życia ekonomicznego, katolickiej nauki społecznej oraz konieczności umocnienia i rozwoju realistycznej filozofii tomistycznej⁴. Kontekstem tej aktywności i faktycznie zakładanym przez nią celem jest troska o formację człowieka, tak w dziedzinie intelektualnej jak i wolitywnej. Jej realnym skutkiem ma być taka forma życia zbiorowego, która rozwija integralnie człowieka jako osobę.

Romanowski przetłumaczył z języka francuskiego pracy Gabriela D'Azambuja, *Szczęście doczesne* (Warszawa 1909). W okresie międzywojennym publikował swoje prace na łamach czasopism katolickich („Ateneum Kapłańskie”; „Przegląd Katolicki”), w których nie tylko wykazywał się krytycyzmem wobec wielu przejawów filozofii współczesnej, ale podkreślał także walory wychowawcze i edukacyjne filozofii klasycznej, arystotelesowskiej i tomistycznej. To na tę filozofię wskazywał jako na teoretyczne uzasadnienie dla kultury, które ma na celu autentyczną doskonałość człowieka. Filozofia owa, zdaniem Romanowskiego, była główną siłą formacyjną sumienia człowieka, pragnącego dobrze przeżyć ludzkie życie. Jego zdaniem należy pamiętać o tym, że:

filozofia jako nauka najwyższa i powszechna, ma do czynienia z pojęciami najogólniejszymi, bada podstawowe postulaty samego zdrowego rozsądku, będące punktem wyjścia dla wszystkich nauk bez wyjątku i w ogóle dla wszelkiego prawidłowego myślenia i postępowania⁵.

4 Jest on autorem wielu prac w tym np.: *Solidaryzm. Nowa teoria etyczna i społeczno-ekonomiczna*, Warszawa 1909; *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, Kraków–Warszawa 1910; *Ekonomia społeczna a religia i filozofia: antykrytyka*, Kraków–Warszawa 1911; *Stara a nowa metafizyka*, Warszawa–Kraków 1923; *Nowa filozofia. Studium o Bergsonizmie*, Lublin 1929/1930; *Filozofia cywilizacji. Prolegomena*, 1923; *Renan i Bergson. Szkic porównawczy*, Warszawa 1931; *Aktualność filozofii tomistycznej*, Warszawa 1931 (Odbitka z „Przeglądu Katolickiego”); *Filozofia cywilizacji. Prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, Warszawa 1933–1934; *Teoria ewolucji gatunków wobec faktów i metafizyki*, Warszawa 1934.

5 H. Romanowski, *Aktualność filozofii tomistycznej*, s. 3.

Tak pojęta filozofia ma charakter poznania przedmiotowego, dorzecznego, realistycznego i naukowego, doniosłego egzystencjalnie dla człowieka, gdyż:

wszelka teoria, a w tym rzędzie i filozoficzna, jeśli chce rościć prawo do nazwy nauki, a nie bajki z tysiąca i jednej nocy, musi się opierać przede wszystkim na obserwacji, na faktach zapożyczonych z rzeczywistości⁶.

Jej celem jest uzyskanie ostatecznej prawdy o rzeczywistości i to całej rzeczywistości. Prawda ta jest zdaniem Romanowskiego czymś koniecznym dla ludzkiego światopoglądu, dla istnienia dobrego systemu edukacji i wychowania człowieka.

W czasach nowożytnych „filozofia fałszywa”, jak twierdzi Romanowski, jest główną przyczyną zepsucia życia religijnego i moralnego, polityki i gospodarki, nauki oraz literatury i sztuki w ogóle. Do „filozofii fałszywych” zaliczyć należy całą filozofię oświeceniową, inspirowaną materializmem, utylitaryzmem, agnostycyzmem i ateizmem, a także liczne nurty jak: heglizm, kantyzm, pozytywizm, bergsonizm, marksizm, filozofia życia, pragmatyzm, utylitaryzm i inne. Jak zauważa dalej, wszystkie one nie tylko prowadzą do największego błędu poznawczego, jakim jest ateizm, ale mają także charakter antykatolicki (zwalczają wprost lub pośrednio religię katolicką, jej światopogląd i związane z nimi formy życia ludzkiego). Muszą one zatem szkodzić wychowaniu i edukacji, muszą destrukcyjnie oddziaływać na kulturę i samo życie zbiorowe, czyli cywilizację. Romanowski tak o tym pisał:

Wielką chorobą, toczącą organizm społeczny narodów chrześcijańskich od długiego szeregu lat, jest ateizm, reprezentowany głównie przez filozofię materialistyczną. Znany już za czasów starożytnego pogaństwa jako nieodstępny satelita upadku moralnego społeczeństwa ludzkiego, ateizm zjawiał się u narodów chrześcijańskich dopiero w epoce tak zwanego Odrodzenia, gdy spaczona filozofia i wyuzdana literatura, wyrosłe na gruncie zdziczenia obyczajów, zwróciły się przeciwko starej wierze chrześcijańskiej, starając się obalić jej dogmaty i jej etykę. Lecz zarówno wówczas, jak i w dobie tak zwanej pseudoreformacji religijnej, ateizm był jeszcze zjawiskiem spo-

6 Tenże, *Nowa filozofia. Studium o Bergsonizmie*, s. 32.

radyczmem. Stare wierzenia chrześcijańskie tkwiły zbyt jeszcze głęboko w społeczeństwie, aby je można było za jednym zamachem wykorzenić. Z biegiem czasu jednak destrukcyjny wpływ filozofii i literatury, w połączeniu z herezją protestancką, zrobiły swoje. W wieku XVIII widzimy, że z pojawienia się encyklopedystów warstwy oświecone były już w szerokim stopniu zakażone jadem ateizmu, w wieku zaś XIX ateizm przedostał się, dzięki antychrześcijańskiej literaturze i socjalistycznej propagandzie, również do mas ludowych. Jak się należało spodziewać, następstwa ateizmu były dla społeczeństwa chrześcijańskiego fatalne⁷.

Ekonomia w granicach zasad moralnych

Wiele uwagi poświęcił Romanowski analizie życia ekonomicznego i jego ideowym podstawom. Sama zaś jego teoria życia społecznego, jaką przedstawił w swoich pismach, została skonstruowana na podstawie myśli arystotelesowsko-tomistycznej oraz nauki społecznej Kościoła katolickiego (szczególnie encykliki *Rerum novarum* Leona XIII). Doniosłą rolę odegrały tutaj studia Romanowskiego nad chrześcijańską myślą społeczno-ekonomiczną we Francji, Belgii, Niemczech, Austrii, Hiszpanii, Anglii, USA czy Włoch, które skonfrontował z ujęciami ekonomiczno-społecznymi liberalizmu i socjalizmu, a także myślą społeczno-ekonomiczną protestantyzmu⁸. Ta ostatnia, zdaniem filozofa, jest niezwykle niebezpieczna oraz skazana na porażkę z racji podstaw i celów, jakie posiada (David Ricardo, Thomas R. Malthus, Adam Smith). Dominuje tu bowiem wola pogodzenia materializmu, utylitaryzmu z Ewangelią – rzeczywistości rozbieżnych i ze sobą sprzecznych. Nadto towarzyszy im fałszywa antropologia, która albo ujmuje byt ludzki w kategoriach istoty totalnie zepsutej przez grzech, albo też istoty ze swej natury doskonałej, wolnej, autotelicznej i zdolnej do samospełnienia na mocy swych ludzkich sił. Co godne podkreślenia ideologie nowożytne i współczesne zdaniem Romanowskiego generują faktycznie wychowanie i edukację antyludzkie, antypersonalistyczne.

W przekonaniu Romanowskiego ekonomia protestancka jest pokłosiem ideologii nowożytnego liberalizmu, którego naczelnym hasłem stała się zasada

7 Tenże, *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, s. 1.

8 Tamże, s. 134–275.

„uwalniania”, „wyswobodzania”, aż do granic absurdu. Wsparciem okazuje się być tutaj także materialistyczna, biologistyczna filozofia, ujmująca człowieka w kategoriach bytu jedynie biologicznego, podległego deterministycznym prawom przyrodniczym, gdzie podstawowym zadaniem staje się przeżycie związane z pokonaniem słabszych ludzi, będących w tym ujęciu jedynie przeszkodami lub konkurentami na drodze realizacji własnego interesu. Postulaty ekonomii protestanckiej, według Romanowskiego, nie tylko gwałcą naturalny porządek życia społeczno-gospodarczego, lecz także doprowadzają do realnego zniewolenia i upodlenia znacznej części społeczności, oraz nieuniknionego ubóstwa szerokich mas społecznych, gdyż dobrobyt wymaga poszanowania praw przyrodzonych, a także współpracy inspirowanej życzliwością i dobrowolną ofiarnością (miłością bliźniego).

Romanowski przestrzegał ponadto przed niebezpieczeństwem rozprzestrzeniania się ideologii solidaryzmu. Solidaryzm nowożytny, jego zdaniem, to ideologia materialistyczna i utylitarystyczna, a także ateistyczna, która przeczy istnieniu nadprzyrodzonego celu ludzkiego życia. Nakłada ona na człowieka obowiązek nierozumnego i bezpodstawnego samo-poświęcania się (dla innych) lub przymus poświęcania człowieka (jego dobra) w imię dobra wyimaginowanego ogółu. W solidaryzmie podstawą tychże praktyk jest przekonanie o istnieniu powinności zrodzonej z faktu korzystania z dobra innych ludzi i faktu konieczności współpracy między ludźmi. Źródłem wszelkich zasad stała się tu jakaś forma konwencji ludzkiej, umowy i porozumienia, kompromisu, który jest zawierany dla osiągnięcia zysku. Zysk (jednostki – liberalizm, grupy – socjalizm) pełni w solidaryzmie rolę naczelnego motywu wszelkich działań, wymaga on odsunięcia na plan dalszy reguł moralnych i religijnych. Wreszcie – zdaniem Romanowskiego – człowiek staje się w myśl ideologii solidarystycznej jego funkcją stosunków społeczno-ekonomicznych⁹.

- 9 W tym miejscu warto za M. Kieresiem podkreślić, że dla Romanowskiego „solidaryzm jest ideowo zróżnicowany, jest bądź bliższy liberalizmowi, bądź socjalizmowi, ale oba jego skrajne nurty łączy wspólna teza, że celem ludzkiego życia jest dobrobyt materialny i życie doczesne. Ta chwiejność postaw w łonie solidaryzmu prowadzi do nierozstrzygalnych dylematów znanych liberalizmowi i socjalizmowi, np. takim dylematem jest problem relacji pomiędzy jednostką i państwem, a w sferze ekonomii pomiędzy dobrem jednostki i dobrem ogółu. Wraca więc na wokandę tzw. kwestia społeczna. Solidaryzm postuluje, aby jednostka dobrowolnie pracowała dla

Za Donoso Cortesem Romanowski podkreślał, że „filozofia fałszywa” stała się zaczątkiem liberalizmu i socjalizmu. Toteż w Europie i na Zachodzie pojawiły się próby ucieleśnienia ładu społeczno-gospodarczego, tak jakby nie było godności człowieka, a także jakby istnienie ostatecznego celu ludzkiego życia, jakim jest Bóg, i połączenie się z nim – było sprawą tylko postulatyczną, hipotetyczną, fikcyjną, zamkniętą do prywatnych i skrywanych decyzji osobistych człowieka.

Jak podkreślał Romanowski, wprowadzanie nowożytnego porządku ekonomiczno-społecznego wymagało ponadto likwidacji ukształtowanego w wiekach średnich społeczeństwa stanowego, związanych z nim koncepcji prawnych, form funkcjonowania pracy i płacy, postaci własności, sposobu jej nabywania, administrowania, użytkowania, handlu, przepływu kapitału itp. Zmiany te wymusiły także, jak zauważał, przemiany w rodzinie, społecznościach lokalnych, wreszcie w samych instytucjach, jakimi są państwa. Doszło do osłabienia i podważenia porządku naturalnego, afirmowanego przez filozofię metafizyczną, która była wykorzystywana przez chrześcijan do budowy i funkcjonowania życia społeczno-gospodarczego. Podkreślmy, że życie to wymagało przyjęcia moralnego charakteru wszelkich działań bez wykluczania z nich działań gospodarczych, zakładało ograniczenia w dziedzinie ekonomicznej (produkcji, handlu, użytkowania i innych) wypływające z postulatów etycznych (moralnych), promowało własność prywatną w kategorii środka używanego do podtrzymania i udoskonalenia życia ludzkiego. Miało ono także swój wymiar w działalności interwencyjnej państwa, która jednak nie łamała przyrodzonej sprawiedliwości.

Romanowski pisał, że chrześcijański porządek społeczno-gospodarczy potrzebuje koniecznie powszechnego afirmowania godności człowieka,

ogółu ze względu na własną korzyść, a przecież z dobra ogółu nie wynika dobro jednostki, a ponadto pozostaje problem, w jaki sposób przekonać człowieka, aby kierował się solidarnością i altruizmem w życiu gospodarczym, w jaki sposób należałoby neutralizować konflikty społeczne, jak powstrzymać egoizm ludzki i związane z nim wady, takie jak nepotyzm, łapownictwo, defraudacja i wyzysk ekonomiczny. Wymienione wady doktryny solidaryzmu biorą się z błędnej koncepcji filozofii i antropologii. Doktryna ta jest nieudaną, «przyozdobioną w altruizm» i pozorny humanitaryzm próbą przezwyciężenia błędów liberalizmu i socjalizmu”, tenże *Henryk Romanowski (ok. 1860–1940)*, s. 365.

bogatej w różnorodne formy dobrowolnej miłości bliźniego, które złączone z postawą chrześcijańskiej solidarności i dobroczynności stanowią najwyższą zasadę sprawiedliwej gospodarki społecznej. Ta gospodarka wymaga zaś przede wszystkim od wszystkich (ludzi władzy, administratorów, uczonych, pracowników, konsumentów, służb państwowych i innych) osób cnotliwych i dojrzałych, samodzielnych i odpowiedzialnych. Mają one być zarazem realistami „twardo stąpającymi po ziemi”, ale jednocześnie osobami nakierowanymi w swym całym życiu na spełnienie ostatecznego celu ludzkiego życia, jakim jest złączenie się z Bogiem. Dojrzała osoba musi zmierzyć się z tworzoną przez „filozofię fałszywą” cywilizacją antykatolicką, która według Romanowskiego charakteryzuje się: zacieraniem różnicy między człowiekiem i zwierzęciem, propagandą rozwodową, wolną miłością, akceptacją samobójstwa i pojedynków, porzucaniem dzieci, absolutyzacją władzy ludu na rzecz odmówienia władztwa opartego na Bogu i naturalnym porządku ustanowionym przez Niego, negacją autorytetu w ogóle, a władzy rodzicielskiej i politycznej, religijnej w szczególności, ideologią buntu i rewolucji, egalitaryzmu wszystkiego u wszystkich, walki wszystkich z każdym, wolności do wszystkiego i od wszystkiego.

Podsumowanie

Bogata twórczość filozoficzna Romanowskiego nie została do tej pory dostatecznie przeanalizowana, choć z całą pewnością na to zasługuje, choćby z racji niepospolitej erudycji, jasności i kwiecistości wywodów, interesującego poznawczo przedmiotu badań, a także głębokich i ważkich intuicji, jakie w niej odnajdziemy, a które ukazują związek zachodzący między wychowaniem i edukacją, życiem społecznym i ekonomią, teorią i praktyką postępowania człowieka w dziedzinie życia moralnego. To Romanowski jako pierwszy w nauce polskiej tak szeroko i głęboko poddał krytyce myśl Bergsona. Dzięki swym pracom z dziedziny ekonomii, łączącym dociekania z refleksją filozoficzną, a także społeczną nauką Kościoła katolickiego, Romanowski może uchodzić za prekursora w nauce polskiej tzw. katolickiej nauki społecznej. Naukę tę charakteryzuje wielka troska o integralny rozwój człowieka oraz realizm poznawczy. Dlatego też należy zgodzić się z ocenami Mateusza Kieresia, który zaznaczył, że:

Niewątpliwą zaletą rozważań Romanowskiego jest ich osadzenie w kontekście problemu filozofii, która leży u podstaw ludzkiej kultury, a od jej oblicza zależy ideowy kształt cywilizacyjnej działalności człowieka i jej cel. Wykazał, że tradycja idealizmu bierze rozbrat z realnym światem i tworzy jego myślowe substytuty, czego konsekwencją jest ideologizacja filozofii i utopizm. Dowodził tym samym, że idealistyczne koncepcje cywilizacji i ich systemy ekonomiczne – liberalizm, socjalizm, solidaryzm – są skażone redukcjonizmem antropologicznym, u podstaw którego leży materializm, naturalizm i utylitaryzm. Systemy te roszczą pretensje do wyzwolenia człowieka od zła, obiecują mu szczęście w ziemskim wymiarze jego bytowania, ale, co charakterystyczne, choć różnią się one co do swej metody, to wszystkie prowadzą do takich samych antropologicznych konsekwencji. Za wspomnianą obietnicę realny człowiek płaci wysoką cenę. Romanowski patrzy na człowieka integralnie, uwzględnia ziemski wymiar jego bytowania oraz jego transcendencję nad doczesnością, która otwiera człowieka na religię. Ani filozofia, ani żadna nauka nie rozstrzyga kwestii ostatecznego celu ludzkiego życia, mieści się to wyłącznie w kompetencji religii. Idealistyczne wizje cywilizacji i ekonomii ideologizują kulturę, a więc wchodzą w kompetencje religii, chcąc ją zastąpić, czego nieuniknioną konsekwencją są kryzysy cywilizacyjne¹⁰.

Streszczenie: Autor artykułu omawia myśl filozoficzną, społeczną i kulturową, leżącą u podstaw wychowania i edukacji, jaką pozostawił po sobie Henryk Romanowski. Dowodził on, że zarówno wychowanie i edukacja, jak i tworzona w obrębie życia społecznego kultura wypływają z filozoficznych założeń. Zdaniem Romanowskiego błędna nowożytna i współczesna myśl filozoficzna pojęła próby tworzenia porządku społecznego i kulturowego nie tylko w opozycji do głównych tez katolicyzmu, ale przede wszystkim w stosunku do natury ludzkiej. Przyczyniła się w ten sposób do szkodenia człowiekowi jako osobie.

Słowa kluczowe: Romanowski Henryk (około 1860 – 1940); filozofia realistyczna; filozofia kultury i wychowania; katolicka nauka społeczna.

10 Tamże, s. 370–371.

Bibliografia

- d'Azambuja G., *Szczęście doczesne: krótka teoria szczęścia*, przeł. z fr. H. Romanowski, Warszawa 1909.
- Głombik Cz., *Początki neoscholastyki polskiej*, Katowice 1991;
- Borzym S., *Filozofia polska 1900–1950*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.
- Kiereś M., *Henryk Romanowski (ok. 1860 – ok. 1940)*, w: *Wielcy Polacy z ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. J. Marczak-Kozłowska, Białystok 2016, s. 243–248.
- Kiereś M., *Henryk Romanowski (ok. 1860–1940)*, w: *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*, red. R. Skrzyński, D. Wojnarski, Zamość 2022, s. 355–372.
- Skrzydlewski P., *Romanowski Henryk*, w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011, s. 462–465.
- Kiereś M., *Spór o cywilizację. Stanowisko Henryka Romanowskiego*, Toruń 2019.
- Knapik T., *Człowiek i wartości. Tematy filozoficzne we wczesnych studiach Floriana Znanieckiego*, Katowice 2006.
- Romanowski H., *Aktualność filozofii tomistycznej*, Warszawa 1931 (Odbitka z „Przeglądu Katolickiego”).
- Romanowski H., *Ekonomia społeczna a religia i filozofia: antykrytyka*, Kraków–Warszawa 1911.
- Romanowski H., *Filozofia cywilizacji. Prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, Warszawa 1933–1934.
- Romanowski H., *Filozofia cywilizacji. Prolegomena*, 1923.
- Romanowski H., *Filozofia cywilizacji: prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, Warszawa 1934.
- Romanowski H., *Nowa filozofia. Studium o Bergsonizmie*, Lublin 1929/1930.
- Romanowski H., *Renan i Bergson. Szkic porównawczy*, Warszawa 1931.
- Romanowski H., *Solidaryzm. Nowa teoria etyczna i społeczno-ekonomiczna. Szkic krytyczny*, Warszawa 1909.
- Romanowski H., *Stara a nowa metafizyka*, Warszawa–Kraków 1923.
- Romanowski H., *Teoria ewolucji gatunków wobec faktów i metafizyki*, Warszawa 1934.
- Romanowski H., *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, Kraków–Warszawa 1910.
- Szałata K., *Obrona filozofii tomistycznej na początku XX wieku*, „*Studia Philosophiae Christianae*”, 21 (1985) nr 2, s. 193–208.
- Szydłowski P., *Kryzys kultury w polskiej myśli katolickiej 1918–1939*, Kraków 1984.